

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Poczta-ntu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{7}{19}$ WRZEŚNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{6}{18}$ WRZEŚNIA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości: Mianowani: 29 Sierpnia, Inspektor bataljonów zapasowych Gwardyi, rezerwowych i zapasowych Grenadyerskich, Jenerał-adjutant *Arbuzow 1*, Dowodzącym wojskami, w Petersburgu i okolicach znajdującymi się, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i pozostaniem Jenerał-adjutantem; — 30 Sierpnia, Dowodzącymi: rezerwowymi dywizjami Gwardyjskiej piechoty: 3-cią, Dowodzący zapasową dywizją Gwardyi *de Witte 1*; 2-gą, Dowodzący 3-cią pieśzą brygadą Gwardyi i pułkiem Moskiewskim Jenerał-major *Kuszelew 1*; 1-szą, Dowódca 2-giej pieśzej brygady Gwardyi i pułku Izmajłowskiego Jenerał-major orszaku J. C. *Mości Kozłow 1*; dwaj ostatni z zachowaniem dowodztwa pułków; Izmajłowskim pułkiem Gwardyi, Jenerał-major orszaku J. C. *Mości xiążę Urusow 2*, dwaj ostatni z pozostaniem w tymże orszaku; Rezerwowymi pieśzemi brygadami Gwardyi i rezerwowymi pułkami Gwardyi: 4-tą i Pawłowskim, Dowodzący 1-szą zapasową Gwardyjską brygadą Jenerał-major *Woropaj*; 3-cią i Moskiewskim, Dowodzący 2-gą zapasową Gwardyjską brygadą Jenerał-major *Malinowski 1*; 1-szą i Preobrażeńskim, Jenerał-major orszaku J. C. *Mości xiążę Woroncowa 2*, z pozostaniem w tymże orszaku; 2-gą i Strzeleckim, Dowódca pułku Grenadyerów Genera-
lissimusa *Xięcia Suworowa Jenerał-major Behr*, z zaliczeniem do Armii; 6-tą i Wołyńskim, Dowodzący 3-cią zapasową Gwardyjską brygadą Jenerał-major *Korotkiewicz-Noczewnoj*; 5-tą i Litewskim, zostający w Armii i przy 3 pieśzej dywizyi Gwardyi Jenerał-major *Focht*; — Rezerwowymi pułkami Gwardyi, Pułkownicy pułków Gwardyi: Siemionow-

skiego *Chitrowo*, Siemionowskim; Izmajłowskiego *Lyszczynski 1*, Izmajłowskim; Pawłowskiego *Preżencow 1*, Grenadyerskim, z pozostaniem w Pawłowskim; Finlandzkiego *Hanecki 1*, Finlandzkim; Grenadyerskimi: Wołyńskiego *Borysow 1*, Cesarza Austryackiego; Litewskiego *Jakowlew 5*, Króla Fryderyka-Wilhelma III, dwaj ostatni z pozostaniem w dawnych pułkach; — Pułkownik Siemionowskiego pułku Gwardyi *Gorychuwostow*, przeniesiony zostaje do pułku Grenadyerów Gwardyi; — Jenerał-major Syberyjskiego liniowego wojska kozaków *Simanow 1*, zostaje uwolniony od służby z mundurem.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły Orderów, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Jerzego 3 klasy, Naczelnik Sztabu wojsk na Kaukazie znajdujących się, Jenerał-adjutant *xiążę Bariatyński* i Naczelnik artylleryi Kaukazskiego korpusu Jenerał-porucznik *Brummer*, za odznaczającą się waleczność i przeczorne rozporządzenia w świetnym i zupełnym zwyciężtwie, odniesionem 24 Lipca pod Kuriuk-Dara przez oddział Alexandropolski pod wodzą Jenerał-porucznika *Xięcia Bebutow*; — 5 Sierpnia, Naczelnik 21 dywizyi pieśzej Jenerał-porucznik baron *von Wrangel*, za rozbiecie na głowę, w dniu 17 Lipca, korpusu Tureckiego 12-tysięcznego, pod Bajazet; — Tegoż orderu 4 stopnia, Porucznik Tyfliskiego pułku strzelców baron *von Wrangel*, za zdobycie w bitwie z Turkami w dniu 17 Lipca chorągwi nieprzyjacielskiej po zabiciu chorążego.

— W nagrodę odznaczającej się służby, Najłaskawiej podniesieni zostali do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu, Radcy Stanu: Nadzorca Główny Moskiewskiego Domu Podrzątków *Bagdadow* i Główny Lekarz tegoż Domu, Professor Zwyczajny Moskiewskiego Uniwersytetu *Szczuruowski*.

— N. CESARZ JMĆ, na najpoddanniejszą prośbę Najprzewielebniejszego Metropolity Litewskiego *Józefa*, o przyjęcie

na wydatki wojny, przez cały ciąg jej trwania, połowy wypłacanej mu według etatu archierejskiej pensyi, w dniu 20 Sierpnia b. r. Najtąskawiej rozkazać raczył oświadczyć za takąową ofiarę wdzięczność JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

— J. C. WYSOKOŚĆ NASTĘPCA CESARZEWICZ raczył zawiadomić P. Ministra Spraw Wewnętrznych: a.) że Naczelnik Mińskiej gubernii, zważywszy niedogodności przygotowania przez liwrantów żywności dla Alexandrowskiego Brzeskiego korpusu Kadetów, przeprowadzanego do Moskwy, udał się do Szlachty powierzonej mu gubernii, z wezwaniem ich do udziału w przekarmieniu i przyjęciu kadetów; b.) że w skutek tego Szlachta powiatów Nowogródzkiego, Słuckiego i Bobrujskiego oświadczyła uprzejmą gotowość ku podejmowaniu własnym kosztem wszystkich wychowaućów korpusu i ich Naczelników na każdym z punktów, wyznaczonych marszrutą na noclegi, obiady i dniówki, na całej przestrzeni Mińskiej gubernii; i c.) że przyjęcie Kadetów w czasie przejazdu ich przez twierdzę Bobrujsk, życzył przyjąć na siebie Komendant twierdzy, Jenerał-porucznik *Truzson*. N. CESARZ JmC na najpoddanniejszém o tém doniesieniu raczył własnoręcznie nadpisać: «*Podziękować.*»

P. Minister Spraw Wewnętrznych doniósł o tém Rządzącemu Senatowi 15 Sierpnia.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 18 Sierpnia. (Z 1 Depart.) Z ogłoszeniem następującego CESARSKIEGO rozkazu, wydanego na Zdanie Komitetu PP. Ministrów 27 Lipca: «W przypadkach, kiedy dla zajęcia posad Brantmeistrów straży ogniowej w miastach gubernijalnych i powiatowych, nie będzie życzących urzędników, powierzać pełnienie obowiązków takowych posad zdolnym i przedstawującym należyte rękojmię dymisyonowanym podoficerom.

2.) Tegoż dnia. (Z ogólnego Zgrom. S.-Petersburskich Departamentów Rządzącego Senatu.) Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 12 Lipca b. r. treści następującej: «W uzupełnieniu 6 punktu Annexu do artykułu 1021 Praw Granicznych, (Układu Praw Tom X w XV Dalszym Ciągu, Część I), postanowić co następuje: W sprawach, które mają być przesłane do Sądów Powiatowych dla sądowego rozpoznania granicznego sporu, Komisye pośrednicze nie mogą stanowić swoich decyzyj, bez udziału Towarzysza Prezesa Izby Sądu Cywilnego, w razie zaś jego nieobecności, lub wakującej posady, wzywać ku temu mają Towarzysza Prezesa Izby Sądu Kryminalnego, a w razie jego niebytności, jednego z Gubernijalnych Strazczych, według wyznaczenia przez Gubernijalnego Prokurora.»

3.) Tegoż dnia. (Z tegoż Ogólnego Zgromadzenia.) Z ogłoszeniem następującego Zdania Rady Państwa, NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 5 Lipca b. r., «Kupcy 1 Gildyi, którzy wcale nie służyli od wyboru, lub zajmowali takie posady, którym mundury nie są udzielone, lub nie wysłużyli z wyborów miejskich trzech trzyleci, mają prawo nosić mundur gubernijalny bez haftu, przepisany w punkcie 20 Tabelli lit. B, annexu do artyku. 935 Ustawy o służbie z mianowania od Rządu, (Układu Praw, Tom III, wyd. 1842) dla szlachty, którzy nie byli w służbie ani Koronnej, ani wyborowej; wszakże dla odróżnienia od mundurów szlacheć-

kich, kupcy 1 Gildyi mają mieć kołnierz i wyłogi tego samego co mundur koloru, to jest z sukna zielonego, z czerwoną wypustką.»

W ciągu zeszłego Sierpnia, po drodze żelaznej Carsko-sielskiej przejechało 115,000 osób i dochód wyniósł 38,687 rubli srebrem.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 31 Sierpnia pozostawało chorych 73 — w ciągu doby zachorów. 3 — wyzdr. 3 — umarł 1 — po 1 Września pozostało chorych 72.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 4 — umarł 1 — po 2 Września pozostało chorych 68.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 4 — umarł 1 — po 3 Września pozostało chorych 68.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 2 — umarło 0 — po 4 Września pozostało chorych 69.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 9 — umarł 1 — po 5 Września pozostało chorych 61.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

W korespondencyi gazety Augsburskiej z Paryża, czytamy, że podług doniesień z Konstantynopola z dnia 20 Sierpnia, powszechnie nieukontentowanie daje się widzieć między Turkami, nawet w najwyższych sferach, z nieczynności sprzymierzeńców; niechęć ta znacznie się wzmogła od dwóch nowych porażek, odniesionych przez Turków pod Kars i Bayazeth. Taż korespondencya z pewnością twierdzi, że Xiażę Napoleon, który zawsze jeszcze cierpi na febrę, odjedzie 10 Września do Francyi.

— W korespondencyi gazety *Times*, z dnia 6 Września, z wiadomościami z Konstantynopola 24 Sierpnia, czytamy, że wyprawa znacznie działać nieprędeż jak za dwa lub trzy tygodnie od tej ostatniej daty. Tamże dodają: «Xiażę Cambridge przybył do Stambułu z Warny 22 Sierpnia. Róża, którą miał, idzie daleko lepiej i J. K. Wysokość może już przechadzać się. Widać na nim że wiele wycierpiał od skutków klimatu i rodzaju życia, na który Xiażę ten i cała armija była skazana przez trzy ostatnie miesiące.»

— Gazeta *Korespondencya Pruska*, zawiera następujące szczegóły: «Podług listów z Bucharestu, siły skoncentrowane przez Omera-paszę w Wielkiej Wałachii, wynoszą do 82,000 ludzi, licząc w to 14,000 rezerwy, tyleż baszi-buzuków i 2,000 artylleryi. Część garnizonu Sylistryi, liczącego w ogóle 32,000 ludzi, ma przejść Dunaj i Achmetowi-paszy polecono zbudować most pod Oltenicą.—Listy z Małej Wałachii donoszą, że wejście Austryaków do Krajowa było naznaczone na 4 Września. Zewsząd dochodzą skargi na zarząd małej Wałachii, jak ją uorganizował Sami-pasza, w skutek wkroczenia Turków do tej prowincyi, i nadewszystko Krajowa jest w trudnym do opisanie stanie cierpienia i niepokoju. Skutkiem niedostatku żywności, drożyzna potrzeb życia cią-

gle tam wzrasta. Grecy, Serby i Bułgary, którzy wrócili do tego miasta, i którzy po większej części są oddani sprawie Rossyi, są w wiecznej zatardze z temi mieszkańcami, którzy są na stronie Turków. Handel zostaje w zupełnej stagnacji skutkiem upadku kredytu.»

— Podług Londyńskiego *Globe*, Rząd Turecki zamierza odjąć duchowieństwu greckiemu jego sądowniczą władzę. Sprawy które zwykle rozpoznawało, oddane są trybunałom nowego składu, które mogą w ostatniej instancji wyrokować w processach, obchodzących chrześcijan.

— Gazeta Augsburska daje niektóre szczegóły o warunkach umówionych między Omerem-paszą i Jeneralem Hess, we względzie zajęcia Xięztw przez wojska Austriackie. Te ostatnie obsadzą swemi garnizonami ośmnaście miast i większych miasteczek w Małej i Wielkiej Wałachii, ale wszystko położonych nad brodami Dunaju. Wszystkie szanse przedmostowe na Wołoskim brzegu i wszystkie ufortyfikowane punkta w Kalafat, Galatz i Braiłowie, będą zajęte garnizonami tureckimi. Omer-pasza, w 60,000 piechoty, 24,000 jazdy i ze 120 działami przejdzie Jałomnicę i posunie się aż nad rzekę Buseo, gdzie założy swoją główną kwaterę.

— Czytamy w korespondencji ze Stambułu z dnia 24 Lipca, do gazety *Constitutionnel*: «Odjazd wyprawy na Krym jest ostatecznie naznaczony na 2 Września. Ta wiadomość przywieziona została wczora z Warny przez statek pocztowy i można ją uważać jako urzędową. Armija francuzka wyjedzie w dwóch oddziałach. Pierwszy nie zabierze więcej nad 24,000 ludzi z liczby 35 lub 36,000 na ten cel przeznaczonych. Anglicy będą mieli 25,000, a turcy od 8 do 10,000 ludzi, tak, że armija wyprawy wyniesie około 70,000 ludzi.

«Wszystkie okręty i statki sprzymierzonych flott mają rozkaz połączyć się natychmiast z eskadrami w Balczyku, dla zabrania wojsk i potrzeb wyprawy co najrychlej. Ciężka artyllerya, oblężne ekwipaże i cały materyał armii, są już zabrane na setne transportowe statki, gotowe do wyjścia w morze za pierwszym znakiem. Służba żywności i lazaretów jest już zapewniona.

«Lord Raglan na krótko ukazał się w Stambule, dla odwiedzenia Xięcia Cambridge, który przepędza czas jakiś dla pozbycia się febrzy Warneńskiej. Lord miał też widzieć się z Sultaniem, dla przełożenia mu w swoim i marsz. de St. Arnaud imieniu, planu wyprawy.»

— Piszą z Warny do *Freudenblatt*, 27 Lipca, że tego dnia połowa floty odplynęła i że wojska które powiozła są dowodzone przez jenerałów Canrobert i Cathcart. Admirał Lyons dowodzi tą pierwszą dywizją morską; admirał Hamelin był jeszcze w Warnie.»

— Gazeta Transylwańska donosi, że hrabia Coronini wyjechał 1 Września ze swym orszakem do Hermannstadt, z kąd przez wąwóz Rothenthurm uda się do Bucharestu, dokąd przybędzie spólcześnie z wojskami austriackimi.

— Donoszą z Bucharestu że 2 Września, Ismail-pasza wyjechał z tamtąd z wychodzącami politycznymi, którzy się tam

byli zgromadzili; celem jego jest odprowadzić ich do armii Anatolijskiej. — Turcy rozmieszczają się na linii Jałomnicy, ale oświadczyli, jak zapewniają, że nie pójdą dalej.

— *Morning Chronicle* donosi, że Omer-pasza otrzymał rozkaz cofnięcia się do Ruszczuka.

— W Nikopoli wcielenie baszi-buzuków do wojsk regularnych nie obeszło się bez znacznego zaburzenia; oficer jeden turecki został zabity.

— Sławny herszt bandytów Jani Katerdzi, który tak długo był postrachem okolic Smyrny, został nakoniec przewieziony do Stambułu z tego miasta, gdzie, jak się pokazuje, miał porozumienia z władzami miejscowemi, tak, iż do ostatniej chwili miał nadzieję ujsć z więzienia kiedy mu się podoba.

Bejruth, 13 Sierpnia. Emir Beszir-Achmet, kandydat popierany przez wielkie Mocarstwa sprzymierzone na Kaimakana chrześcijańskiego Libanu, został przez Portę zatwierdzony na tej godności. To mianowanie było bardzo mile przyjęte przez ludność Góry. (P. P.)

GRECJA.

ATENY, 2 Września. (Dep. teleg. Gazeta Augsburska). Część wojsk francuzkich będzie stała obozem, w sprzeczności z wolą Gabinetu, w okolicach Aten. (P. P.)

HISZPANIJA.

Piszą z Madrytu, 1 Września, do gazety *Messenger de Bayonne*:

«Wypadki przeszłego Poniedziałku, (powstanie z powodu wyjazdu Królowej Krystyny), zawsze jeszcze są przedmiotem najmocniej zajmującym uwagę powszechną.

«Gazety jednomyślnie uwielbiają energiją, z jaką Rząd i Gwardya Narodowa stawiły czoło rokoszowi, który przez chwilę był zagrożił istnieniu Ministerstwa i który, jeżeliby zwyciężył, byłby wtrącił kraj w niewyrachowane kłeski.

«Wszakże opinija, jakem już donosił, daleką jest od pochwalania środka samego przez się. Massy, bezsprzecznie, nie żądały nic więcej nad to co Gabinet uczynił; ale był w tém rodzaj podstepu, i Rząd w rezultacie zyskał na sile, ale stracił na uroku.

«Opisują ciekawe szczegóły widzenia się Komisji przydowanej przez Margrabię d'Albajda z Ministrami, zgromadzonemi w hotelu Pocht. Postanowieniem tej Komisji, złożonej z delegowanych od Muncypalności, od rozmaitych junt, i od demokratycznego klubu *Zjednoczenia*, było zaprotestowanie się przed Rządem przeciw Dekretowi, wydanemu tegoż rana, ale, gdy Espartero i O'Donnell objaśnili pobudki aktu, oklaski delegowanych odosobniły zupełnie margr. Albajda od kolegów, spowodowały między nim i niektórymi Członkami Rządu żywą sprzeczkę, po której Margrabia oświadczył swój zamiar zrzeczenia się prezydencji klubu i opuszczenia Madrytu.

«Wskutek samych wypadków, dokonano mnóstwo uwzięń i zapewniają, że Rząd postanowił działać z największą energiją we względzie osób zamieszanych do buntu. Wia-

domość o zatrzymaniu margrabi d'Albaida okazała się mylną. Prowadzi się ściśle śledztwo o powstaniu. Mówią, że jest rzeczą niewątpliwą iż znaczne summy były rozdane w społeczeństwie dla podniecenia rozruchu.

— Don José de la Concha, Wielkorządca Kuby, miał się zabrać w Corogne na okręt, 26 Sierpnia, udając się do miejsca przeznaczenia.

— W *Patrie*, pod datą z Madrytu, 2 Września, czytamy: «Rewolucya Hiszpańska nie jest skończona, nieprzestaje ona się rozwijać, i jeżeli barrikiady znikły z ulic Madrytu, skutkiem osobistego wpływu niektórych Ministrów i dzielnego postawienia się narodowej milicyi, duch wszelako rewolucyjny nie został stłumiony.

«Odjazd Królowej Matki był pretextem i hasłem nowych wybuchów. Junty prowincjonalne, które były przesłały Rządowi adresa z żądaniem oddania pod sąd Królowej Krysstyny, nie bez wielkiego oburzenia przyjęły wiadomość o rozporządzeniu, które wydarło ją zawziętości ludu. Rokosz podniósł głowę na różnych punktach kraju.

«Barcelona nie czekała nawet na tę okoliczność żeby się już burzyć. Dni 24 i 25 Sierpnia oznaczone zostały nowymi zamachami rewolucyjnymi, które jedynie energija Kapitana jeneralnego Dulce stłumić zdołała.

«Wiadomość o rozruchach w Madrycie doszła do Salamanki przez dylizans, który wyjechał był ze stolicy w dniu 28 Sierpnia, junta prowincjonalna ustanowiła się tam natychmiast w charakterze Komitetu Bezpieczeństwa publicznego, przywołała do broni zagorzałych demokratów, zmusiła Rząd do oddalenia się i ogłosiła się niezależną od centralnej władzy. Podług ostatnich doniesień, stan ten trwał zawsze i nikt nie wątpił, że się nie obejdzie bez użycia siły zbrojnej.

«Nakoniec w Val de Torres, miasteczku położonem o jednę lieue od Guaregna, powstanie wybuchnęło i demagogi mogli bez przeszkody wyrzucić krwawe zemsty. Jeden z najcelniejszych obywateli został zamordowany, a syn jego ciężko ranny.

«Te zaburzenia, w oczach ludzi dobrze świadomych stanu umysłów, są tylko wstępem do większych nieszczęść. Nie wiemy jeszcze co zaszło w Andaluzyi i Walencji. Co do Arragonii, listy odebrane w Madrycie po 2 Września donoszą, że Saragossa jest w pełnem powstaniu.

«Wyplaty końca miesiąca nie dały się skutecznie, a doniesienia z Hawany każą się lękać, że pożyczka 54,000,000 nie będzie mogła być zrealizowana.

«Zkąd inąd pobór podatków w prowincjach spotyka nieprzełomne trudności. Zapewniają że Rząd zamierzył wystawić na sprzedaż dobra duchowieństwa i klasztorów. Słaby zaiste środek zaradzenia obecnej potrzebie, nie mówiąc już o zdrożności podobnej konfiskaty.

«Nieustają pogłoski o niesnaskach między Espartero i O'Donnellem; ten ostatni jest przedstawicielem pierwiastku sprzecznego rewolucyi; Pierwszy zaś Minister zdaje się uspo-

sobionym do pozwolenia, iżby potok bezrządu nie był zatrzymywany w swym biegu.

«Wśród tych groźnych symptomatów zgromadzenie się kortezów przedstawia się jako gwałtowne przesilenie, które powinno albo zbawić Hiszpaniją, albo wtrącić ją ostatecznie w otchłań rewolucyj.»

— W najpóźniejszych wiadomościach teje gazety znajdujemy, że Junta Madrytska postanowiła rozwiązać się. Dwaj jej członkowie: PP. Vega Armeyro i Cocelo podjęli się redakcyi tego ważnego aktu. (G. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 7 Września. Pułkownik artylleryi Williams mianowany został Kommissarzem Królowej Jmci w Kars.

— Lejtnant Perry, ze statku parowego *Tiger*, który został pojmany przez rossyan, stawał w tych dniach przed Sądem wojennym. Ten młody człowiek został uwolniony od kary ze względu na długoletnią służbę ojca swego, ale kazano mu wyjść z marynarki i sprzedać swoją rangę.

Ta sprawa miała wielki rozgłos i liczne spisy dobrowolnych składek zostały otwarte na rzecz młodego lejtnanta.

— Rozmaite dzienniki prowincjonalne powiększyły swoją cenę o półpenny, z powodu coraz wzrastającej drożyzny papieru.

— Na Giełdzie 8 Września przez telegraf Konsolidy 95— Rossyjskie 5 procentowe (bez dyw.) 98 — 4½ procentowe 88. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 8 Września. Depesza telegraficzna z Gdańska, z dnia 7 Września, donosi: «Marszałek Baraguey d'Hilliers przybył do naszego portu na statku parowym *Fulton*; wraca on do Francyi.

Inna depesza telegraficzna z Kiel, z dnia 8 Września wieczorem oznajmuje, że sześć okrętów, z wojskami francuzkimi, rzuciły tam kotwicę. Sądzą że na nich są też chorzy na cholere. Wojska wracają do Francyi. W oddaleniu widziano jeszcze wiele innych okrętów.

— Piszą z Paryża, 6 Września, do gazety Belgijskiej *Indépendance*: «Skutkiem nowego obrotu rzeczy w Xięztwach i wejścia Omera paszy do Bucharestu, Konsul jeneralny francuzki w tej stolicy P. Poujade odebrał rozkaz wrócenia na swą posadę.

— Ostatnimi czasy w Puteaux, odbyły się próby nowego wynalazku pocisków, które zdają się zupełnie odpowiadać okropnością swych niszczących skutków opisaniom dawnego ognia gregoryańskiego. Wynalazcą jest P. Blanche, rodem z pomienionej miejscowości. Doświadczenia będą ponowione na wielką stopę w Boulogne.

— Liczba umarłych z cholery w całej Francyi, podług urzędowych podań, wynosi po dzień dzisiejszy 68,000 osób. Po całej Francyi zauważano, że wysokie góry, są jakby murem, za który cholera nie przechodzi. Przybywa aż do stóp ich, tam się rozchodzi po stronach, ale wyraźnie słabnie w miarę posuwania się na wysokości; tam postępując

coraz bardziej rozprasza się i nakoniec doszedłszy do strefy ostrego powietrza górnego, niknie zupełnie.

— Na przełożenie Ministra Marynarki i Kolonii, wydany został Dekret Cesarzski, nakazujący rewizyą sądowniczą Martyniki, Gwadelupy i Réunion.

— Na Giełdzie 8 Września, przez telegraf, 4½ procentowe 99 franków — 3½ procentowe 75 franki 85 centimów.

Paryż, 9 Września. Monitor dziś donosi, że wczora, w okolicach Boulogne, wielkie manewra odbyły się w obecności Cesarza i Xięcia Alberta.

— Według korespondencji Nowej Gazety Pruskiej, posłano będzie na Wschód 10,000 nowego wojska, dla zapelnienia próżni, sprawionej przez Cholerę. Straty wszakże poniesione w armii były daleko większe.

— Krótkie widzenie się Króla Belgów z Ludwikiem Napoleonem miało cechę wielkiej oziębłości; korespondenci, donoszący o niem, dodają oraz, że widzenie się to było prostą wymianą grzeczności, bez żadnego charakteru politycznego.

— P. Soulé, Poseł Stanów Zjednoczonych przy Dworze Hiszpańskim przejechał w przeszły Poniedziałek przez Bayonę, udając się do wód Pyrenejskich. (*J. de S.-P.*)

NIEMCY.

AUSTRYA. Baron Meyendorff, dotąd Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Cesarza Jmci Wszzech Rosyji przy naszym Dworze, miał zaszczyt być przyjętym 5 Września, na posłuchaniu prywatnym, przez N. Cesarza Jmci i złożyć Mu swoje listy odwołania. W tych dniach baron wyjedzie do Petersburga.

— J. C. W. Arcyksiążę Albert został dotknięty 29 Sierpnia febrą w Jakubeni (Bukowinie): choroba wprędce takie uczyniła postępy, że 2 Września Arcyksiążę odebrał ostatnie Sakramenta. Wszakże według najpóźniejszych doniesień J. C. W. wyszedł ze wszelkiego niebezpieczeństwa.

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska z dnia 8 Września, zawiera następujący artykuł: «Jakkolwiek nie lękamy się już wcale, iżby Prussy albo Austria dały się wciągnąć czy groźbą, czy prośbą ze strony Mocarstw Zachodnich do wojny z Rosyją, niezbytecznym jednak uznajemy uczynić uwagę, że, im więcej te Mocarstwa przekonują się będą o swej niemocy utrzymania o własnych swych siłach walki przeciw Rosyji, tym większe czynić będą wysilenia dla wprowadzenia Niemiec w tę wojnę. Rzecz widoczna, że Prussy bardziej są wystawione na poduszczenia ku temu. Ale znamy niechybny środek ochronienia się od nich. Środkiem tym nie jest wcale obawa, nie jest mniemana «neutralność, z moralnym popieraniem widoków Mocarstw Zachodnich,» jest to doskonała pewność, którą *wszystkie* strony zarówno mają, że nikt niemógłby nas bezkarnie obrazić; pewność, żeśmy zarówno nieprzystępni namowom, jak i pogrożkom; pewność, że wszelkie usiłowanie popchnięcia nas przeciw Rosyji dalej, niżesmy już sami się posunęli, niechybnie zwróciłoby dzia-

łalność naszą w przeciwną stronę. Nie możemy wątpić, że w takim składzie rzeczy, Państwa Zachodnie muszą zejść stopniowo do warunków *stuszych* pokoju i skończą na ulczeniu się nakoniec ze złudzenia w którym dotąd plużyły: iż Niemcy mogą być kiedykolwiek za tém, ażeby bandera angielska powiewała na Czarném morzu w czasie pokoju.» (*G. P.*)

SZWECYA.

Piszą z Hamburga, 3 Września, do gazety Belgijskiej: «Sejm Szwedzki roztrząsa w tej chwili projekt prawa, ograniczającego wolność druku co do pism peryodycznych, zapewnioną przez Prawo zasadnicze. Przyjęty już przez Izby Szlachty i Duchowieństwa, projekt ten spotyka wielki opór w Izbie Mieszczan i Kmieci.

«Zresztą sposób przemawiania w gazetach opozycyjnych Szwedzkich w przedmiocie wojny z Rosyją, znacznie się zmodyfikował. Wiadomo z jaką zawziętością starały się te gazety wciągnąć Rząd w czynne i bezpośrednie działanie, dziś, w obec mądrej wytrwałości Króla, deklamacye te coraz więcej miarkują się i słabną.

«Okręt francuzki *le Courier* z Marsylii wiozący żywność flocie francuzkiej morza Bałtyckiego, zginął pod Stallingen, na wybrzeżu Finlandzkim. Ekwipaż uratował się z wielką trudnością.»

NOWINY Z MORZA BAŁTYCKIEGO. List ze Stockholmu zapewnia, że pobyt wojsk sprzymierzonych na wyspach Aland nie dłużej może się przeciągnąć nad dwa tygodnie. Gwałtowne wiatry, burze nawet, zaczynają już panować na Bałtyckim morzu i około Porównania dnia z nocą morze to staje się tak złém, że wszelkie komunikacye, nawet w zwyczajnych okolicznościach, zostają przerwane.

Gdańsk, 8 Września. (Przez telegraf.) Okręt *Bulldog* tylko co zawiął do portu; zostawił flotę sprzymierzoną na kotwicy w Ledsund, 5 Września.

Admirał angielski miał nazajutrz udać się do Kargen.

• Wilija, (4 Września), wojska francuzkie odplynęły na powrót do Francji.

Okręty angielskie *Gladiator*, *Cumberland* i *Belle-Isle* odeszły do Anglii.

Hamburg, 8 Września. (Taż drogą.) Dwa okręty angielskie z 1,800 żołnierzami francuzkimi z wysp Alandskich, przeszły mimo Kopenhagi. Dziesięć innych okrętów były na morzu. (*P. P.*)

NIDERLANDY.

HAGA, 4 Września. Sessya Izb Prawodawczych została dziś zamknięta przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

— Hrabia von Zuylen von Nyevelt, mianowany został Sprawującym interessa w Konstantynopolu, na miejsce barona Mollerus, odwołanego. (*G. P.*)

WŁOCHY.

Cholera zmniejsza się w Genui i Neapolu, ale powiększa się w Rzymie i Sycylii, a w ostatnich czasach ukazała się

w Cagliari, na wyspie Sardynii. W Palermo liczą już zapadających na tysiące, z których połowa umiera. Statek parowy *Corriere Siciliano* wypłynął temi dniami z Palermo ze 300 osobami pierwszych rodzin tego miasta, które uchodziły przed cholera do Messyny. Ale władze tego miasta nie wpuściły statku; toż uczyniły i władze innych portów wybrzeża, tak, że *Corriere* zmuszony został iść aż do Triestu i tam dopiero podróżni zdołali wylądować. (R. I.)

BELGIJA.

Piszą z Ostendy, 6 Września: «Król Jmć Portugalski, z Xięciem Oporto i orszakiem wrócił wczora rano nadzwyczajnym pociągiem drogi żelaznej z wycieczki do Boulogne. Dziś o w pół do pierwszej 21 wystrzał działowy obwieścił o wyjeździe J. K. Mości do Lizbony na statku Królewskim *Mindello*. (R. I.)

SZWAJCARYA.

BERNA, 5 Września. Władze federalne bardzo są czynne w śledzeniu knoń propagandy, która od niejakiego czasu jest w wielkim ruchu. W Lugano zrewidowano mieszkania kilku podejrzanych osób. Wydział federalny Sprawiedliwości i Policji, wydał rozkaz do władz Tessińskich odszukania schronienia Józefa Mazzini i pojmania jego samego. Mazzini ma trzy pasporta: jeden amerykański pod imieniem M. R. Philipp, a dwa drugie angielskie, jeden na imię Lorenze, a drugi Martinelli.

— Podług późniejszej korespondencji z Berny, 7 Września, do Nowej Gazety Pruskiej, pogłoska o pojmaniu Mazzini'ego w Bâle, gdzie się nazywał P. Mozzini, utrzymuje się. Wydział Policji odebrał ostrzeżenie, że człowiek ten opatrzony jest we trzy pasporta. (J. de S.-P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

TURCYA. Gazeta Wiedeńska *Presse*, odebrała następną wiadomość ze Stambułu, z dnia 31 Sierpnia:

«Sultan nadał Vice-królowi Egiptu, Saïdowi-paszy tytuł Wielkiego Wezyra.

«Xiążę Napoleon a z nim Xiążę Cambridge, acz jeszcze cierpiący na febrę, wyjechał, mimo zakazu lekarzy, do armii.»

— Gazety Wiedeńskie twierdzą, że Poselstwo Francuzkie w Wiedniu odebrało wiadomość, jakoby 20 Sierpnia z Londynu i Paryża wyprawione zostały do admirałów sprzymierzonych flott rozkazy, iżby zaczęli natychmiast wyprawę od scislej blokady portu Odessy.

— Podług listów z Warny do *Gazety Narodowej Berlińskiej*, rzeczą jest pewną, że francuzi stracili z cholery 8,000 ludzi; a dwa razy tyle mają chorych; anglicy stracili 4,000, a mają 6,000 chorych.

GRECYA. Piszą z Aten, 29 Sierpnia, do *Presse* Wiedeńskiej, że Król Othon odmawia wszelkiego wynagrodzenia, żadanego przez Turcyę. Nienawiść do wojsk cudzoziemskich wzmaga się coraz bardziej i wielu francuzów byli już publicznie zelżeni przez pospólstwo.

HISZPANIA. Odebrano depesze z Madrytu z dnia 10 Września. Poruszenie sprawione w prowincjach przez wyjazd Królowej Krystyny zaczyna się ukajać. Nie 30 Sierpnia, ale dopiero 3 Września ta pani stanęła na ziemi Portugalskiej. Ani gazety, ani listy, nie wspominają już o słabości Maryi-Krystyny.

— Gazety francuzkie odebrały przez telegraf prywatny następną depesze:

Bayonna, 8 Września.

Madryt, 6 Września. Porządek i spokój ustalają się w Madrycie.

«Wybory, a szczególnie cholera, zajmują umysły.»

PARYŻ, 10 Września. Monitor dzisiejszy donosi, że Xiążę Albert odplynął z Boulogne do Anglii 8 Września o godzinie 11 w nocy.

— Korespondencya gazety Augsburskiej z Paryża donosi, że PP. Soule i Dudley Mann, (ten ostatni miał niezwłocznie z Paryża udać się do Madrytu), są umocowani ofiarować w imieniu Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, ustąpienie wyspy Kuby 200 milionów dollarów, następnie pomoc w kapitałach i inżynierach do zbudowania dróg żelaznych w Hiszpanii i nakoniec traktat handlowy, zapewniający największe dla tego ostatniego kraju przywileje.

— Inna korespondencya z Paryża do tejże gazety twierdzi, że podług nowin ze Wschodu, między generałem Bisquet, d'Allonville i marszałkiem St. Arnaud wynikły takie rozterki, że marszałek zagroził dwóm pierwszym iż ich odesła do Francji pod aresztem. Marszałek czynił im ostro wwrzuty za niekarność, objawiającą się w wojsku, na co odpowiedzieli, że wymagano od armii rzeczy niepodobnych i poświęcono tym sposobem bezużytecznie tysiące ludzi. Wiadomo, że P. Bosquet jest jednym z najznakomitszych generałów francuzkich, P. St. Arnaud zaś niema żadnej powagi w armii, u której powszechnie znany jest pod imieniem *Florival*, pod którym występował niegdyś jako aktor na teatrze. Najwięcej wszakże nienawidziany jest przez wojsko francuzkie generał Espinasse, za niefortunną wyprawę do Dobruczy.»

LONDYN, 9 Września. Wprzeszły Wtorek zaszyły ruchy w Nottingham. Liczny tłum pospólstwa napadł na dom jednego piekarza i powybił okna, ztamtąd udał się do drugiego piekarza i zażądał zniżenia ceny chleba, co gdy ten uczynił, mieszkanie jego było oszczędzone. Przybyła policja rozpedziła tłumy i kilku burzycieli uwięziła. Ale ruchy ponowiły się nazajutrz, kilka piekarni zrabowano. Jeden z aresztowanych, został z rąk policji wydarty, zawiazała się między nią i ludem walka i z obustron było kilka ludzi ciężko ranionych. W Radford, o milę ztamtąd, było też rozruchy, które przybyła siła zbrojna stłumiła.

Podług późniejszych doniesień rozruchy już się nie powtórzyły i piekarze otworzyli swoje sklepy 8 Września.

NOWINY Z MORZA BALTYCKIEGO. W Nowej Gazecie Pruskiej czytamy: «7 Września na okrętach angielskich przejechało już przed Kopenhagą 1,800 żołnierzy francuzkich. Nadto widziano z wysp Duńskich, dziesięć innych okrętów dążących na powrót; sześć z nich, z wojskami francuzkiemi, rzuciły kotwice w Kiel. Sądzą że między temi, które wprzeszły do Francji, są chorzy na cholera. Marszałek Bugey d'Hilliers, udał się z Gdańska do Francji lądem.

(J. de S.-P.)